

Pan Henryk Kowalczyk
Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

PETYCJA

PODLASKIEGO POROZUMIENIA ROLNICZEGO

przyjęta przez następujące organizacje:

- 1. Podlaska Izba Rolnicza*
- 2. Podlaski Związek Hodowców Bydła i Producentów Mleka*
- 3. Związek Zawodowy Rolnictwa Samoobrona*
- 4. Wojewódzki Związek Młodzieży Wiejskiej*
- 5. Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Białymstoku*
- 6. Regionalny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łomży*
- 7. Regionalny Związek Hodowców Owiec i Kóz w Białymstoku*
- 8. Podlaski Związek Hodowców Trzody Chlewnej*
- 9. Stowarzyszenie Producentów Trzody Chlewnej „Podlasie”*
- 10. Polski Związek Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu*
- 11. Wojewódzki Związek Hodowców Koni w Białymstoku*
- 12. Związek Zawodowy Rolnictwa „Korona”*
- 13. Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego*
- 14. Stowarzyszenie „Eko Tarcza Podlasie”*

Przedstawiciele ww. organizacji wnioskuje do Pana Premiera o pilne spotkanie na terenie województwa podlaskiego, w terminie nie dłuższym niż 14 dni.

Rolnicy domagają się natychmiastowej interwencji ze strony rządu, w celu stabilizacji dochodów gospodarstw rolnych, co przekłada się na zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego kraju.

W związku z ciągłym wzrostem cen środków do produkcji m.in. paliwa i nawozów, produkcja rolnicza przekroczyła granicę opłacalności. Sytuacja w rolnictwie nie napawa optymizmem, a co gorsza uniemożliwia racjonalne planowanie dalszej produkcji. Codziennie rolnicy stoją przed dylematem czy kontynuować produkcję czy ją wygaszać.

Znajdujemy się w obliczu kolejnego kryzysu, który przekłada się na ceny produktów rolnych i sprowadzanie żywności z zagranicy (szacuje się, że mięso z rezerw może stanowić połowę polskiego spożycia). Sytuacja staje się dramatyczna i tym razem nie dotyczy tylko samego rolnika, czy jego gospodarstwa ale w szczególności zagraża bezpieczeństwu żywnościowemu Polski.

POSTULUJEMY O:

1. Podjęcie przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi realnych rozmów z rolnikami oraz respektowanie proponowanych przez nich rozwiązań!

Rolnicy i organizacje rolnicze z województwa podlaskiego oczekują podjęcia przez szefa resoru rolnictwa dyskusji nad poprawą sytuacji w rolnictwie. Chcemy rzetelnej debaty, która zakończy się wypracowaniem konkretnych rozwiązań.

2. Podjęcie zdecydowanych działań na rynku trzody chlewnej, które wydobędą ten dział produkcji z głębokiej zapaści jaką mamy obecnie!

Producenci trzody chlewnej oczekują wprowadzenia trwałych mechanizmów w okresie minimum 5-letnim, które nie będą każdorazowo obwarowane zgodą Unii Europejskiej.

Ponadto oczekują kontynuacji programu: „locha+” oraz programu na wyrównanie utraconego dochodu i skutecznej walki z chorobą ASF.

3. Wprowadzenie mechanizmów, które uniemożliwią zakup produktów rolnych wyprodukowanych przez polskich rolników, poniżej kosztów produkcji!

Należy podjąć prace nad przepisami zakazującymi zakup produktów rolnych poniżej kosztów produkcji.

4. Obniżenie kosztów produkcji!

Fala drożyny z jaką mamy do czynienia w ostatnich miesiącach przeraża. Wzrost cen nawozów (azotowych, fosforowych i potasowych) szacuje się na poziomie ok 200 - 300 %. Wielu rolników nie będzie stać na zakup nawozów, co spowoduje u każdego z nich spadek plonów. Uważamy, że wzrost cen nawozów nie jest proporcjonalny do wzrostu kosztów produkcji i surowców. Należy podjąć jak najszybsze działania w celu obniżenia cen nawozów oraz zabezpieczenia odpowiedniej ich ilości dla polskich rolników. W przypadku braku możliwości obniżenia cen nawozów konieczne jest wprowadzenie rekompensat do każdej tony zakupionego nawozu oraz uruchomienie kredytów preferencyjnych, np. przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa z oprocentowaniem na 0,5 % z możliwością umorzenia. Brak obniżki, rekompensat, czy kredytów doprowadzi do znacznego ograniczenia produkcji rolnej, a w konsekwencji do drastycznych podwyżek cen żywności.

5. Wprowadzenie paliwa rolniczego!

Trwają wśród rolników ożywione dyskusje o potrzebie wprowadzenia paliwa rolniczego. Uważamy, że nadszedł czas by podjąć prace nad takim rozwiązaniem, przeanalizować zasadność i uwarunkowania ekonomiczne dla jego wprowadzenia.

Rozwiązaniem wcześniejszym powinno być zwiększenie limitu zużycia oleju napędowego do 1 dużej jednostki przeliczeniowej bydła oraz wprowadzenia dodatkowego limitu zużywanego oleju napędowego do trzody chlewnej, owiec, kóz i koni oraz podwyższenie stawki zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego do poziomu pełnej wysokości stawki.

6. Uruchomienie powszechnych, tanich kredytów rolniczych!

Rolnictwo w głównej mierze jest odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Jest to jednocześnie specyficzna gałąź gospodarki bezpośrednio powiązana z warunkami atmosferycznymi, na które rolnik nie ma wpływu. Stąd też powinno podlegać specjalnej ochronie. Niezbędne jest uruchomienie dla rolników kredytów obrotowych oprocentowanych na maksymalnie 0,5 %, które będą uwzględniać specyfikę branży i być dostosowane do jej szczególnych potrzeb.

7. Stworzenie definicji i zasad funkcjonowania rolnika aktywnego!

Definicja „rolnika aktywnego” musi odpowiadać specyfice polskiego rolnictwa i zapewnić powiązanie programów pomocowych dla rolnictwa z faktycznie wykonywaną działalnością rolniczą.

Powinna być tak skonstruowana aby uniemożliwiała pobierania dopłat przez osoby nieprowadzące działalności rolniczej.

Według ekspertów badających polską wieś i rolnictwo 80% osób, które wnioskuje o dopłaty bezpośrednie, nie prowadzi działalności rolniczej (Polska Wieś 2020. Raport o stanie wsi, red. nauk. J. Wilkin, A. Hałasiewicz).

Aktywny polski rolnik zazwyczaj tylko na części użytkowanego przez siebie areału (będącego jego własnością) może realizować programy związane ze wsparciem unijnym czy krajowym, co osłabia jego zdolność konkurencyjną.

8. Objęcie koni dopłatami bezpośrednimi!

Hodowcy koni, czują rozczarowanie faktem, że mimo zapowiedzi, konie nie znajdują się w grupie zwierząt, do których przysługuje dofinansowanie w ramach systemu płatności bezpośrednich. Obawiają się, że brak wsparcia pogłębiać będzie spadek pogłowia koni.

9. Ochrona wsi jako miejsca produkcji rolnej!

Według GUS rocznie około 120 tys. Polaków osiedla się na obszarach wiejskich. Bardzo często są to osoby nigdy nie związane z obszarami wiejskimi i nie znające realiów życia na wsi. „Uciekając” z miasta ulegają stereotypowi zakładając, że panuje tam błoga cisza i sielankowy spokój. Po przeprowadzce te oczekiwania zderzają się z rzeczywistością, a nowo przybyli mieszkańcy zaczynają się skarżyć na przykre zapachy czy odgłosy pracujących maszyn, co rodzi często konflikty sąsiedzkie, które utrudniają rolnikom pracę i normalne funkcjonowanie.

Rozumiemy i respektujemy swobodę do decydowania o miejscu „do życia”, chcielibyśmy jednak aby ta zasada działała w obie strony. Wieś, co wynika z najprostszej definicji, to teren, której ludność zajmuje się głównie pracą na roli. Jej istotą jest funkcjonowanie rolnicze i to tym funkcjom przez wieki były tereny wiejskie podporządkowane. Obecnie często aktywni rolnicy, czują się szykanowani, z powodu działalności jaką prowadzą. Dlatego uważamy, że wobec zaistniałych realiów niezbędna wydaje się ochrona wsi jako miejsca prowadzenia produkcji rolnej oraz szeroko rozumiana edukacja mająca na celu wyjaśnienie jak przebiega produkcja żywności w naturalnych warunkach.

10. Zmniejszenie biurokracji w rolnictwie!

Wielokrotnie padały zapowiedzi o potrzebie uproszczenia procedur i zmniejszeniu obciążenia rolników zbędną dokumentacją. Niestety zapowiedzi te nie pokrywają się z realiami. Wymagań, obwarowanych tworzeniem nowej dokumentacji stale przybywa.

Reasumując, oczekujemy że w **ciągu 14 dni** od ogłoszenia niniejszej petycji, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmie rozmowy z podlaskimi rolnikami. Zależy nam nie na mnożeniu barier i problemów, a na poszukiwaniu dobrych rozwiązań, które doprowadzą do tego, że rolnictwo nie będzie spychane na margines i traktowane jak przysłowiowa „kula u nogi”. Chcemy pracować i otrzymywać godziwe wynagrodzenie za naszą pracę. Żądamy poszanowania dla prowadzonej przez nas działalności, bo to ona zapewnia to co jest podstawą bytu- żywność!

W imieniu stron porozumienia

PREZES
Podlaskiej Izby Rolniczej
Grzegorz Leszczyński

